

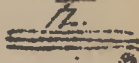


KV

WOLNEJ

POLICE



CODZIENNE PISMO BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH 

M.p., Czwartek 17 październik 1940r.

Nr.44

N O M I N A C J A

N A C Z E L N Y W Ó D Z gen.dyw. WŁADYSŁAW SIKORSKI
rozkazem z dnia 5 października 1940r. mianował Dowódcę Brygady
Strzelców Karpackich pułk.dypl. STANISŁAWA KOPAŃSKIEGO
G e n e r a ł e m B r y g a d y.

T E L E G R A M Y.

Niemcy pchają Bałkany w objęcia komunizmu.
Ankara, 16.X. (Ag. Egipska). Do Turcji nadchodzą coraz to nowe informacje, świadczące o wzrastającym niezadowoleniu na Bałkanach z polityki gospodarczej Niemiec. Polityka ta przejawia się pod postacią otwierania między Rzeszą i krajami bałkańskimi coraz to nowych t.zw. kont kompensacyjnych i wydawania zarządzeń, dotyczących przeliczenia wartości marki niemieckiej. Powoduje to coraz większy eksport do Niemiec po cenach coraz bardziej niekorzystnych dla dostawców oraz zmniejszenie się zapasów środków żywności przy równoczesnym zwiększeniu się ^{gen}wyrobów fabrycznych.

W ten sposób Jugosławia zmuszona została do przeliczenia kursu marki z 15 dynarów za markę na bardziej niekorzystny dla siebie kurs 18 dynarów za markę. Zwiększenie eksportu Bułgarii, Jugosławii i Węgier do Niemiec, które nastąpiło w ostatnich czasach, oznacza zmniejszenie się zapasów, pochodzących z tegorocznych zbiorów, a przeznaczonych dla wyżywienia miejscowej ludności.

Z tego też powodu grożą państwu bałkańskiemu katastrofalne następstwa. Na Węgrzech i w Rumunii tysiącom chłopów grozi głód zimą. W Bułgarii partia komunistyczna kolportuje już ulotki, wzywające ludność do obalenia obecnego rządu. Niezadowolenia panującego w Jugosławii nie zdołały osłabić ani stłumić kampanie prasowe przeciwko masonom i żydom. Międzynarodowni obserwatorzy utrzymują, że obecny stan rzeczy na Bałkanach pcha tamtejszą ludność w objęcia ruchów skrajnie lewicowych. W ten sposób rzecznicy t.zw. "nowego ładu" niewątpliwie osiągną skutki zupełnie przeciwne ich zamierzeniom.

Pierwsze opłakaną następstwa na jazu niemieckiego.

Bukareszt, 16. X. (Reuter). Rumuni odczuwają już dotkliwie skutki planu niemieckiego eksploatacji zasobów okupowanego kraju. Wprowadzono wypiek chleba gorszego gatunku podwyższając równocześnie jego cenę i ogłoszono dekret o zakazie spożywania mięsa przez trzy dni w ciągu tygodnia. Najbogatsza prowincja Banat nie może już zaopatrzyć kraju w masło, które eksportuje mniejszość niemiecka do Niemiec pod kontrolą hitlerowców. Inne produkty spożywcze i węgiel osiągnęły już ceny bardzo wysokie.

Spór węgiersko-rumuński w rękach "osi".

Rzym, 16. X. (Reuter). Mieszana komisja włosko-niemiecka rozpatrzyć ma spór jaki powstał pomiędzy Węgrami a Rumunią w rokowaniach na temat mniejszości narodowych, w związku z zajęciem Transylwanii przez Węgry. Wczorajszej nocy przybył już do Budapesztu delegat włoski, dzisiaj zaś ma przybyć do stolicy Węgier delegat niemiecki.

Nowy układ handlowy między Grecją i W. Brytanią.

Ateny, 15. X. (Reuter). Między W. Brytanią i Grecją toczą się rokowania w sprawie zawarcia nowej umowy handlowej. Ma ona przewidywać zakup w Grecji 50 tysięcy ton owoców i 10 tysięcy ton rodzynek. Transakcja ta stanowi część składową planu, który ma na celu praktyczne przystosowanie handlu między obu krajami do obecnych warunków.

Do Rumunii przybyło już 45 tysięcy żołnierzy niemieckich.

Bukareszt, 16. X. (Reuter). Do okręgu Ploesti przybyła zmotoryzowana dywizja niemiecka, licząca 15 tysięcy ludzi. Obecnie znajduje się już ponad 45 tysięcy żołnierzy niemieckich. Poza tym donoszą, że do Badiłow i Galacu nadeszły dodatkowe oddziały wyszkoleniowe w sile 3 tys. ludzi. Według doniesień naocznych świadków w Giurgiu, trzecim z rzędu pod względem wielkości portem rumuńskim, znajduje się 1200 żołnierzy. Ogółem w drodze do Rumunii znajduje się 10 dywizji niemieckich. Obecnie przygotowano już szereg obozów, w których nastąpi internowanie żydów.

Z portu Giurgiu odbywa się odjazd obywateli brytyjskich z Rumunii. Pierwsza grupa około 100 Anglików przybyła już do Stambułu. Towarzyszyło jej około 200 osób innych narodowości. Przejazd nastąpił na statku "Bessarabia", który odpłynął z przeszło 8 godzinnym opóźnieniem. Przed odjazdem bowiem wszyscy zostali poddani niezwykle ostrej rewizji przeprowadzonej przez członków "Żelaznej Wardii" oraz musieliby przetrwać liczne, uciążliwe formalności.

Niemcy obawiają się zerwania stosunków Rumunii z Anglią.

W dobrze poinformowanych kręgach dyplomatów neutralnych słychać, że Hitler polecił gen. Antonescu unikać zerwania stosunków z Anglią i dążyć do ugody. W związku z tym oczekuje się, że władze rumuńskie zwolnią 14 berek brytyjskich, zatrzymanych w czerwcu na Dunaju i zwrócą je właścicielom angielskim. Oczekiwane jest też szybkie załatwienie sprawy aresztowanych obywateli angielskich. Przyczynić się to ma do uniknięcia otwartego zerwania stosunków. W myśl instrukcji niemieckich Rumunia zachowywać ma pozory niepodległości. Niemcom zależy bowiem na tym, aby Rumunia pozostała dla III Rzeszy otwartym oknem na świat.

Równocześnie gen. Antonescu, dziś już tylko formalny szef rządu rumuńskiego, ma unikać zerwania z Anglią, zdając sobie sprawę z możliwości niebezpieczeństwa brytyjskich nalotów bombowych na rumuńskie zagłębie naftowe. Równocześnie flota brytyjska na Morzu Śródziemnym odciąć może Rumunię od dostaw nadechodzących drogą morską.

Zerwanie normalnych stosunków handlowych Anglii z Rumunią.

Podsekretarz stanu do spraw zagranicznych Butler oświadczył w Izbie Gmin, że rząd brytyjski przeszedł utrzymywać normalne stosunki handlowe z Rumunią. Decyzja ta zapadła w chwili, gdy stało się rzeczą oczywistą, iż Rumunia w coraz większym stopniu przechodzi pod panowanie Niemiec.

Turcja bronić będzie Syrii.

Istambuł, 16. X. (Reuter). Wiadomości jakie nadchodzą z Ankary pozwalają przypuszczać, że Turcja jest zdecydowana przeciwstawić się dążeniom państw "osi" w wypadku usiłowań zmierzających do zawładnięcia Syrią.

Premier turecki **Saydam** omawiał z przedstawicielami Syrii sprawę pomocy tureckiej dla Syrii. Utrzymanie status quo w Syrii odpowiada życzeniom Turcji tym bardziej, że Anglia nie zamierza dopuścić do usadowienia się Niemiec i Włoch na Bliskim Wschodzie. Na granicy turecko-syryjskiej /Sandżak Aleksandretty/ już zostały poczynione pewne przygotowania wojskowe. Turcy przewidują zajęcie północnej Syrii celem ochrony linii kolejowej wiodącej do Bagdadu, jak również źródeł naftowych w Mossul. Interwencja turecka jest przewidziana na wypadek zagrożenia Syrii przez Rzeszę i Italię..

Ataki niemieckie nie naruszyły zdolności produkcyjnej Anglii.

Londyn, 16.X. (Reuter). Członek rady eksportowej brytyjskiego ministerstwa handlu Sir Cecil Weir, przemawiając na bankiecie jednej z izb handlowych oświadczył, że kupcy zagraniczni nie mają żadnego powodu niepokoić się o zdolność produkcyjną Anglii, jak również o jej możliwości sprzedawania i dostawy towarów, których potrzebują. Oczywiście W. Brytania musiała doznać pewnych strat w następstwie wydarzeń, jakie miały miejsce w ciągu ubiegłych dwóch miesięcy. Ubytek zdolności produkcyjnej w pewnych okręgach kraju jest jednak znacznie mniejszy, niż się przypuszcza. W pewnej chwili wyczuwało się wśród właścicieli przedsiębiorstw i robotników tendencję do traktowania swej pracy na rzecz państwa za bardziej ważną służbę dla kraju, niż produkcję na eksport. Obecnie jednak tendencja ta minęła. Przedstawiciele władz rządowych wykazali bowiem, że produkując na eksport rzesze pracownicze pracują na rzecz zwycięstwa. Mówca dodał, że Niemcy, Włochy i wszystkie kraje zajęte przez oba te państwa są odcięte od wszelkiego handlu zagranicznego. Niezależnie od tego, czy wojna potrwa krótko, czy długo kraj, który dysponuje wszystkimi transportami materiału wojennego i środków żywności, musi odnieść ostateczne zwycięstwo.

Wielka Brytania czyni wielkie zakupy żywności w Argentynie.

Buenos Aires, 16.X. (Reuter). Dzienniki argentyńskie doniosły o zawarciu przez W. Brytanię umowy z Argentyną w sprawie zakupu przez Anglię środków żywności na sumę 160 milionów dolarów. Połowa tej sumy ma być przeznaczona na zakup mięsa lub przetworów mięsnych dla Anglii, połowa zaś na zakup produktów rolnych, które mają być wysłane okrętami w terminie nie przekraczającym jednego roku. Zapłata nastąpić ma w połowie gotówką, a w połowie bonami wydanymi w Londynie.

Debata parlamentu brytyjskiego nad nowymi kredytami wojennymi.

Londyn, 16.X. (Reuter). W Izbie Cmin rozpoczęła się debata nad dalszymi kredytami na cele wojenne. Kanclerz pieczęci Sir Kingsley Wood zwrócił się w imieniu rządu do izby o przyznanie nowego kredytu w wysokości 1 miliarda f. szt. Zabierając głos brytyjski minister skarbu ujawnił, że dzienne wydatki wojenne W. Brytanii wzrosły od lipca b. r. o 1.500.000 f. szt. i wynoszą obecnie około 9 milj. f. szt. dziennie. O wzroście wysiłku wojennego W. Brytanii świadczy fakt iż wydatki te od marca b. r. zwiększyły się dwukrotnie. Mówca wyraził przytym nadzieję, iż wydatki te w przyszłości podniosą się jeszcze bardziej. Uchwalone w lipcu kredyty w sumie 1 miliarda f. szt. będą wyczerpane w listopadzie b. r., nowy zaś kredyt w tej samej wysokości starczy do początków marca przyszłego roku. Przed tym terminem rząd nie zamierza zwracać się do parlamentu o nowe kredyty.

Wkrótce "Latające Fortece" przybędą do Anglii!

Waszyngton, 16.X. (Reuter). Według doniesień z koła dobrze poinformowanych w Ameryce, "Latające Fortece" będą wysłane wkrótce z Ameryki do Anglii. Dotychczas nie został dokładnie ustalony termin, kiedy prezydent Roosevelt podpisze niezbędne dokumenty, na mocy których potężne bombowce zwrócone zostaną ich wytwórciom, celem dalszego przekazania ich W. Brytanii. Nie ulega jednak wątpliwości że formalności te zostaną załatwione w najbliższej przyszłości. Nie wykluczonym jest, że już w ciągu bieżącego tygodnia 30 "Fortec Latających" wystartuje do portu lotniczego w Botwood na Nowej Fundlandii.

Nowa grupa kontrtorpedowców amerykańskich w Anglii.

Londyn, 15.X. (Reuter). Nowa grupa kontrtorpedowców, odstąpiionych przez Amerykę, flocie W. Brytanii, przybyła ostatnio do jednego z portów angielskich. Kapitan okrętu, należącego do tej grupy oświadczył, że podróż z Ameryki do Europy odbyła się w dobrych warunkach i że nie wydarzył się przez ten czas żaden wypadek. Dodał nadto, iż w ciągu drogi nie zauważono żadnego samolotu niemieckiego.

Ameryka przyspiesza produkcję samolotów.

Waszyngton, 16.X. (Reuter). P. Morgenthau sekretarz stanu skarbu ogłosił, że w dniu wczorajszym utworzony został komitet mający na celu przyspieszenie produkcji samolotów wojskowych dla Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii. Komitet ten powołany został przez prezydenta Roosevelta, a w skład jego wchodzi pułkownik Knox, sekretarz stanu marynarki, H. Stimson sekretarz stanu wojny, Knudsen przewodniczący Komitetu Obrony Narodowej i p. Morgenthau. Komitet rozpatrzy różne sprawy ściśle poufnie i zbada, czy będą mogły być standaryzowane, a produkcja ogólna uproszczona.

Hindusi udzielają pełnego poparcia Anglii.

Nagpur, 16.X. (Reuter). Wszechindyjska konferencja przywódców politycznych, nie należących do Kongresu, powzięła rezolucję, w której zobowiązuje się do udzielenia pełnego poparcia Anglii przy prowadzeniu wojny z faszyzmem. Poparcie to udzielone ma być pomimo istniejących obecnie rozbieżności pomiędzy W. Brytanią i Indiami w sprawie konstytucji.

"Times" wychodzi pomimo zbombardowania lokalu redakcji.

Londyn, 16.X. (Reuter). Gmach, w którym mieści się redakcja i dyrekcja wielkiego dziennika angielskiego "Times" został podczas jednego z nalotów niemieckich na Londyn trafiony przez bombę wielkiego kalibru. Zburzeniu uległa część biur redakcyjnych i dyrekcji. Pomimo tego dziennik ukazał się bez opóźnienia.

Po wypadku "Times" ogłosił pismo premiera Churchilla skierowane do redakcji tego dziennika. W piśmie tym premier brytyjski wyraża swe uznanie dla redakcji, która nie przerwała swej pracy mimo bombardowania. Fakt ten zyskał duży rozgłos, jako świadectwo odporności Anglików na ataki niemieckie.

Kłamstwa niemieckie o prasie londyńskiej.

W związku z uszkodzeniem przez bombę gmachu redakcji dziennika londyńskiego "Times" Niemieckie Biuro Informacyjne doniosło, jakoby wszystkie dzienniki londyńskie były wydawane już na prowincji. Powołując się na świadectwo dziennikarzy państw neutralnych, przebywających w Londynie, koła brytyjskie stwierdzają, że od początku wojny wydawnictwo żadnego z dzienników stołecznych nie zostało przeniesione na prowincję.

Rejestracja 16 milionów poborowych w Stanach Zjednoczonych.

Nowy Jork, 16.X. (Reuter). W Stanach Zjednoczonych A.P. rozpoczęła się w środę rejestracja 16 i 1/2 milj. poborowych w wieku od 21 do 36 lat, włącznie z cudzoziemcami.

W związku z tym prezydent Roosevelt wygłosił przez radio przemówienie do narodu, w którym wspominał m.in.: "Obowiązek, który mamy spełnić dzisiaj został nam narzucony z zagranicy ci, którzy zagrozili światu wojną, którzy ukuli termin wojny totalnej i stworzyli wojnę totalną, narzucili nam, narodom wolnym, konieczność przygotowania się do wojny totalnej". "Z pomocą Boga, my ludzie dzisiejsi, będziemy mogli przekazać przyszłemu pokoleniu Amerykanów kraj oddany całkowicie sprawie pokoju. Dla tej to sprawy Ameryka zbroi się obecnie".

Japończycy zwolnili dwa statki brytyjskie.

Szanghaj, 16.X. (Reuter). Władze japońskie zwolniły dwa statki brytyjskie zatrzymane przed dwoma miesiącami w portach chińskich, znajdujących się pod kontrolą Japonii.

Rosja odwiecznym wrogiem Japonii.

"Le Journal d'Egypte" pisze: Od chwili podpisania paktu nieagresji niemiecko-rosyjskiego w sierpniu 1939r., Rzesza usilnie starała się o doprowadzenie do podobnego porozumienia między Rosją a Japonią. Na tym jednak odcinku spotkało Niemców niepowodzenie, Japonia bowiem niczego nie mogła ofiarować Rosji, jak to uczynił Hitler za cenę paktu. Wiadomo, że Stalin nie zawiera paktów jedynie dla przyjemności ich podpisywania - porozumienie z Niemcami jest właśnie przykładem jak dalece za każde ustępstwo każe sobie płacić Moskwa. Nawet wtedy gdy Rosja podpisywała platoniczne pakt nieagresji z sąsiadami, czyniła to ze skrupulatnym wyrachowaniem. Dyktator z Kremla stworzył od Bałtyku do Morza Czarnego barjerę dyplomatyczną, która zabezpieczała Rosję w okresie jej przygotowań wojskowych do nieuniknionej wojny.

W chwili gdy propaganda "osi" rozgłaszała, że pakt nieagresji między Rosją a Japonią jest niemal faktem dokonanym, który wymaga jedynie położenia podpisu obydwu stron, Stalin natychmiast wysunął listę swoich pretensji i za każdym razem żądania tego wzrastały. W miarę tego jak państwa "osi" starały się go skłonić do porozumienia. W roku ubiegłym rozeszła się wiadomość, że Moskwa skłonna jest dojść do porozumienia z Tokio, ale za cenę podziału wpływów w Chinach. Japonia odrzuciła propozycję mniemając, że w przeciągu roku zdąży zwycięsko dla siebie zakończyć wojnę w Chinach tym bardziej, że państwa europejskie zajęte były sprawą przygotowań do wojny. Rok upłynął, opór Chin miast maleć począł wzrastać. Japonia straciła nadzieję na rychłe ukończenie wojny, lecz korzystając z wojny w Europie zaczęła zwracać coraz baczniejszą uwagę na południowe obszary azjatyckie. Znowu propaganda niemiecko-włoska rozpoczęła głosić o mającym nastąpić pakcie nieagresji rosyjsko japońskim. Tym razem Stalin nie zadawał się podziałem wpływów w Chinach, lecz zażądał od Japonii unieważnienia postanowień traktatu w Portsmouth z 1904r.

W myśl tego traktatu Japonia musiałaby zaprzestać eksploatacji kopalń węgla, wydobywania ropy naftowej, połowu ryb w okolicy północnego Sahalinu oraz zniszczyć fortyfikacje na półwyspie Korea w Mandżurii i Mongolii Zewnętrznej. Przyjęcie tych warunków godziłoby w prestiż Niponu, pozbawiając go niemal wszelkich dobrodziejstw zwycięstwa 1904r. Zachodzi przypuszczenie, że Stalin celowo postawił tak wygórowane żądania, by raz na zawsze wykluczyć jakąkolwiek możliwość porozumienia z Japonią. Z tego wynika wyraźnie, że rywalizacja między Rosją a Japonią nic nie straciła na swej ostrości.

Tokio nie może zapomnieć licznych kolizji z Rosją, które datują się od 18 wieku, a dotyczących wysp Sahalinu (obecnie południowa część należy do Japonii, północna do Rosji), słynnych z połowu ryb wysp Kurylskich (ciągnących się między wyspą japońską Jezo a Kamczatką), licznych upokorzeń doznanych od admirałów rosyjskich Russanowa, Kressensterna i Gołowina, zajęcia Czuszimy w 1861r., zatrzymanie połowy Sahalinu, budowy kolei transsyberyjskiej, okupacji Port-Artur i portów koreańskich do 1904r. jak również stałych dążeń do opanowania wysp japońskich.

Rosja ze swej strony nie może zapomnieć, że podczas wojny 1904r. Japonia usiłowała zająć Władywostok, przebyć jezioro Bajkał, dotrzeć do Uralu, a nawet samego Petersburga. Bolszewicy nie zapominają, że nastawienie antysowieckie w Japonii wzrasta, że siły zbrojne Niponu skierowane są przeciw Z.S.R.R., że Mandżukuo jest terenem przyszłych walk między Japonią a Rosją oraz że Syberia Wschodnia z Władywostokiem jest z trzech stron okrażona. Moskwa zdaje sobie sprawę z zagrożenia Syberii kolonizacją chińską, a przede wszystkim agresją japońską skierowaną przeciw osadnikom rosyjskim, poza tym pamięta, że Japonia dąży do całkowitego zniszczenia komunizmu w Chinach. To właśnie spowodowało, że Stalin przed trzema miesiącami przyrzekł Czang-Kai-Szekowi pełne poparcie w walce z Japonią powodujące, że Chiny odrzuciły propozycje pokojowe Japonii. Dostawy materiału wojennego iść będą do Chung-Kingu drogą czerwoną przez Turkiestan i linię kolejowej Turkiestan - Syberia.

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I .

Przyjazd brytyjskiego ministra wojny Edena do Kairu.

Kair, 16.X. (Reuter). Brytyjski minister wojny Anthony Eden (czytaj Iden) przybył do Egiptu.

Po przyjeździe do Kairu min. Eden przyjęty był przez króla Faruka I. Ministrowi brytyjskiemu towarzyszył ambasador brytyjski w Kairze Sir Miles Lampson.

Podczas swego pobytu w Egipcie min. Eden odbył ma rozmowy z naczelnym dowódcą brytyjskich sił zbrojnych na Bliskim Wschodzie gen. Sir Archibald Wavell. Następnie brytyjski minister wojny ma dokonać przeglądu wojsk angielskich i sojuszniczych, znajdujących się na Bliskim Wschodzie.

Okrety brytyjskie zatopiły 5 statków niemieckich.

Londyn, 16.X. (Reuter). Komunikat Admiralicji brytyjskiej donosi, że zniszczony został cały konwój niemieckich statków z transportem zaopatrzenia, złożony z trzech statków towarowych i dwóch eskorty. Jeden ze statków handlowych miał 7 tysięcy ton, drugi statek o mniejszym tonażu eksplodował przed zatonięciem. Poza tym atakowano inny statek niemiecki o pojemności 7 tysięcy ton, który został trafiony trzema torpedami.

Bombardowanie Niemiec.

Londyn, 16.X. (Reuter). Ministerstwo lotnictwa brytyjskiego donosi, że bombowce angielskie dokonały ostatniej nocy kilku ataków na stocznie okrętowe w północnych Niemczech, jak również na linie komunikacyjne, fabryki aluminium, składy ropy i benzyny w zachodniej i środkowej Rzeszy. Porty kanału La Manche i terytoria okupowane były również bombardowane.

Ponadto R.A.F. bombardowała skutecznie bazy morskie w Kiel i Hamburgu gdzie zrzucono wielką ilość ciężkich bomb burzących na okręty i nadbrzeża. Wśród bombardowanych miejscowości położonych w środkowych i zachodnich Niemczech znalazły się zakłady naftowe w Gelsenkirchen, Magdeburgu i Salzerbergen. W okolicy Kiel uszkodzone zostały dwa magazyny. Wielkie szkody wyrządziła RAF w składach towarowych w Schwerte, Krefeld, Hamm i Soest jak i na stacjach węzłowych w Nordhausen i Halle.

Poza wymienionymi miejscowościami obrzucono bombami kilkanaście obiektów przemysłowych, fabryk amunicji i elektrowni. Naloty były także przeprowadzone na porty w kanale La Manche oraz na stanowiska artylerii niemieckiej w Cap-Griz-Nez.

Silne naloty na Londyn.

Komunikat brytyjskiego ministerstwa lotnictwa donosi, że naloty wtorkowe na Londyn były bardzo gwałtowne. Rozmiary strat w ludziach i szkód materialnych nie są jednak większe niż w początkach października. Dwa aparaty niemieckie zostały zestrzelone przez artylerię przeciwlotniczą. Powstało kilka pożarów w jednym z miast środkowej Anglii. Są zabici i ranni. Ofiary nie są jednak liczne w stosunku do ilości zrzuconych bomb. Naloty na Szkocję i zachodnią Anglię nie spowodowały ani strat ani ofiar.

Min. lotn. brytyjskiego donosi, że we wtorek Niemcy stracili 18 aparatów. Straty angielskie wynoszą 15 maszyn, z czego 9 pilotów uratowało życie.

RAF bombarduje porty i bazy w Libii.

Kair, 16.X. (Reuter). Komunikat z Kairu donosi o ponownym bombardowaniu portu w Benghazi. Ponadto RAF dokonała nalotów na Bardię, Capuzzo, Sosllum, Derne, Tobruk. Koszary i obozy wojskowe w Bardia, Capuzzo i Sol-lum były skutecznie bombardowane. Z nalotów tych wszystkie aparaty powróciły do swych baz.

We wschodniej Afryce bombardowana była Diredaua. Bomby padły na magazyny i dworzec kolejowy.

Myśliwiec angielski patrolujący nad Morzem Czerwonym zaatakował trzy bombowce włoskie uszkadzając poważnie jeden z nich. Bombardowano również koszary marynarki i lotnictwa na wyspie Abdel-Kader w okolicy Massaua. Na pozostałych odcinkach Afryki wschodniej spokój.

Na Malcie wylądował w bieżącym tygodniu samolot francuski z Afryki północnej. Załogę samolotu stanowiło trzech podoficerów francuskich.

Aleksandria, 17.X. W środę wieczorem Włosi dokonali nalotu na bliskie okolice Aleksandrii. Nalot trwał około 2 i 1/2 godzin.